

KURJER LITEWSKI

WYDAWNICTWA ROK VIII.

Wychodzi codziennie rano, oprócz dni poświęconych.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA plac Katedralny № 4.

Adres telegraficzny: Wilno Kurjer. — Skrzynka pocztowa № 96.

Telefon № 129, telefon drukarni № 685.

Administracja otwarta od godz. 10—4 po poł. W niedzielę od 12—1 p. p.

Redaktorzy przyjmują od godz. 1—2 po połud.

CENY OGŁOSZEŃ:

Nadesłano za wiersz petitiowy w tekście, lub jego miejsce 1 rub.
 Ogłoszenia na 1-iej stronie za wiersz petitiowy lub jego miejsce 60 kop.
 Ogłoszenia na 1-iej str. o pożycz. państw. za wiersz pet. lub jego miejsce 1 rb.
 Reklamy za wiersz petitiowy lub jego miejsce 40 kop.
 Nekrologi za wiersz petitiowy lub jego miejsce na 1-iej str. 50 k., po tekście 30 k.
 Z życia towarzyskiego. Zawiadomienia do 10 wierszy — 5 rb.
 Ogłoszenia zwyższaj. miejscowa za wiersz petitiowy lub jego miejsce 18 kop.
 Ogłoszenia zwyższaj. miejscowa za wiersz petitiowy lub jego miejsce 20 kop.
 Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 4 kop., najmniejsza 40 kop.
 Posady i prace 3-krotnie ogłoszenie 20 wyrazów 1 rb.
 Ogłoszenia w niedzielnym Numerze o 25% drożej.
 Dołączenie prośb o „Kurjera“ 7 rb. od tytyła, oprócz opłaty pocztowej.

WARUNKI PRENUMERATY

	Rocznia	Półrocz.	Kwartal.	Miesięcz.
W WILNIE	8—	4—	2—	—70
PRZESYŁKA POCZTOWA	10—	5—	2,50	—84
ZAGRANICĄ	16—	8—	4—	1,50

Załączna adreś 20 kop. — Za odosłanie do domu 10 kop. miesięcznie.
 Listów niefrankowych lub niedostatecznie opłaconych „Kurjer“ nie przyjmuje.
 Rękopisów — nie zastrzeżonych do zwrotu — nie przechowuje.

Ogłoszenia „Kurjer“ drukuje tylko w języku polskim. — Ogłoszenia przyjmuje się w Administracji „Kurjera Lit.“ do godz. 4 p. p. Od 4—6 p. p. w Biurze Ogłoszeń L. i E. Metz i S-ka, Wielka 38, telefon № 886. Po godz. 6-iej nekrologi i inne niesłyszające zwłoki za wiadomienia, w drukarni Józefa Zawadzkiego, Suworowska № 3.

Numer pojedynczy 5 kop. Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych prosimy adresować: Do Redakcji „Kurjera Litewskiego“ w Wilnie. — Ogłoszenia, oferty i listy w sprawach prenumeraty prosimy adresować: Do Administracji „Kurjera Litewskiego“ w Wilnie. Numer pojedynczy 5 kop.

„BRONISŁAWA“ w sali „Lutnia“
 Prospekt Ś-to Jerski № 8, telef. 1161. 1443

D. 5, 6 i 7 maja 1912 r. **Nowy urozmaicony program!**
Wierze u brzegów Rapallo i Ronelli góry w południowej Szwajcarii (z natury).
 Córka naszego wieku, mel. dr. w 1 cz. — Oko za oko, dr. w 1 cz. — Przebrana miss, komedia. — Szczerze było tak blisko, komiczny.
Nad program:
 „Jak wony żenychalysia“, komedia - wadził w 1 akcie.
 Początek: w sobotę i niedzielę o godz. 5; w poniedziałek o godz. 6-iej.

J. WOKULSKI Wielka № 29.
 Poleca na nadchodzący sezon:
KOSZULE PALTA KAPELUSZE KRAWATY LASKI
 kolorowe oryginalne Angielskie Najnowsze fasony Ostatnie nowości Angielskie
OBUWIE Amerykańskie, PARASOLE i parasolki.

METAMORPHOSA
PERMANENT
 MOSKWA
 SKŁAD WILEŃSKI
 Towarzystwa Donieckich Hut szklanych
POLECA na sezon budowlany **SZYBY OO OKIEN.**
 ul. Zawalna 24, róg Troickiej.

SOLEC MIEJSCOWOŚĆ LECZNICZA.
 Polski Piatigorsk.
 Wody siarczano-słone i kuracja błotna.
 Dla północno-zachodniej Rosji bliżej i znacznie taniej od Kaukazu. Piatigorsk. Sezon od 7 (20) maja do 7 (20) września. Choroby leczone wyjątkowo skutecznie w Solecu: reumatyzm mięśniowy i stawów, artretyzm, przysięt w najcięższych postaciach i komplikacjach choroby skórne, skrofuly, rachityzm i choroby nerwowe.
CENY NIZKIE: wygodny pokój z całonocnym utrzymaniem i kuracją od 60 rb. miesięcznie. Komunikacja przez st. Kielec, dr. żel. Nadwiślańskiej, skąd szosa kilka godzin samochoodem, odchodzącym o godz. 9 rano, lub kołmi. — Informacji udziela Zarząd zakładu leczniczego w Solecu, st. poczt. Stopnica, gub. Kieleckiej. 22201

TEATR POLSKI pod dyr. **Br. Oranowskiego.** (W ogrodzie po-Bernardyńskim).
 Dziś, w niedzielę:
 O godz. 2 pp. (ceny zniesione do poł.) **„Słuby panienskie“** komedia w 5 akt. Al. hr. Fredry.
 Jutro „Hrabina“ (po cenach zniesionych).
 O godz. 8 wiecz. **„HALKA“** opera w 4-ach aktach St. Moniuszki.
OGROD BOTANICZNY dyr. **I. A. SZUMANA.** Telefon № 364.
SALA KONCERTOWA: **OGROD I SCENA OTWARTA.**
 Dziś w ogrodzie **Wzlot M. Tochalskiej.** TANIEC KOMIZNY W. PRAWDINA.
TRUPA FORTUNA. Początek zabawy o godz. 6-iej pp.

Akademia Inżynierów w Wismarze Dla inżynierów budowy maszyn, elektrycznych, techników, budowniczych, geometerów i architektów (Żelazo-beton, konstruk. i techniko-agronomia). Nowe laboratoria. Warunki przyjęcia 6 kl. gimn. 14749

Hotel „HOTEL-PALAC“ ul. Wielka, wprost Teatru Miejskiego, dom Zakładu.
 Ceny od 1 rubla i drożej. — **Najlepsza restauracja w Wilnie.**
 Codziennie świeże prowizje. Obiady od godz. 1-iej do 7-iej wiecz.
 5 dań 1 rb. — kop.
 3 dań 75 „
 3 „ bez deseru 85 „
 2 „ 50 „
 Kwartet przygrywa od godz. 2 do 7 wiecz. i od 11 do 2 w nocy. Gabinet oddzielny na nowo urządzone. 29793

PISZCZANY na Węgrzech (Pöstycy), najsilniejsze w Europie termy siarczano-mulowe, w wysokim stopniu radioaktywne (temp. źródeł 67° C.). Znakomite wyniki lecznicze w cierpieniach stawów i kości, w reumatyzmie, po złamaniach, zwichnięciach, zapaleniach stawów, artretyzm, nerwobólach, zwłaszcza w ischias. Stosowanie kąpieli i okładów błotnych.
 Urządzenie, tak co do mieszkań, jak i kąpieli, od najtańszych aż do luksusowych. Wykwintnie urządzone Grand Hotel Royal, winda osobowa do wstępowania wózków z chorymi.
 W r. b. otwarty został zbytkownie urządzony hotel „Termia Palace“ (na 300 osób), połączony korytarzem z nowo-wystawionymi łazienkami (400 kabin). Pokoje z łazienkami z wodą termalną.
 Instytut terapeutyczny na miejscu. Nowe połączenia kolejowe: — z Warszawy 15 godzin, z Krakowa 8, do Wiednia 3, do Pesztu 3 1/2.
 Wszelkich informacji udziela lekarz zakładowy — Dr Aleksander Teichman, zima: Kraków, Wolska 30; latem: Piszczany, albo Zarząd zdrowoty. — Zakład cały rok otwarty. Frekwencja 16,000 osób. 30341

LEKARZ WETERYNARJI **CHAŻBIJEWICZ** przeprowadził się na Portową (zaul. przy № 4) d. Popławskiego. 31559
Dr. K. Zaleski rozpoczyna przyjęcia w Druski-nikach w dniu 21 maja (3 czerwca). 29103
Doktor A. WINCZ przeprowadził się na ul. Zawalna № 22 m. 8. Telef. № 511. Godz. przyjęć: 9—10 rano, 5—7 wiecz. 31894
Dr. med. A. RYMSZA przeprowadził się na ul. Zawalna № 7 (dom Rutskiego). 31746
DZISIAJ WYŚCIGI Początek o godz. 4-iej pop. 30799

O siedzibę uniwersytetu.
 Spór polsko-ruski w Galicji skupił się obecnie dookoła kwestii uniwersyteckiej. Krakowski „Głos narodu“, charakteryzując położenie obecne powiada słusznie: „Jak dotąd ruska prasa w sposób wprost prowokacyjny upiera się przy Lwowie, jako siedzibie wszechniej ruskiej, a z drugiej strony stronnictwa i dzienniki polskie, z wyjątkiem socjalistycznych, protestują bardzo energicznie przeciw oddaniu Lwowa na centrum ruskiego życia narodowego.“
 Do powyższej charakterystyki dodaćby należało tylko, że, poza piśmami socjalistycznymi, w dziennikarstwie polskim odezwał się jeszcze jeden głos, sprzeczny z chórem ogólnym. Mamy tu na myśli lwowski „Przegląd“, który uchodzi za „prywatny organ namiestnika“. Głos taki oczywiście zwrócił powszechną uwagę, zwłaszcza że poprzednio chołaży wieści, że p. Bo-brzyński obiecał już ukraińcom uniwersytet w Lwowie. Wobec wiel-

kiego wpływu jaki namiestnik ma tak w rządzie, jak i w Kole polskim, można się było obawiać, że sprawa uniwersytetu zatłonią zostanie wbrew opinii polskiej. P. Bo-brzyński w urzędowym swoim organie („Gazecie lwowskiej“) zaprzeczył jednak, by posiadał wogóle organ „prywatny“, co zrozumiałe można albo formalnie, albo, że nie zaangażował się jeszcze w daną sprawę. W każdym razie podkreślić warto, że i organy t. zw. „bloku namiestnikowskiego“ solidaryzują się tym razem ze stanowiskiem innych stronnictw.
 Żeby zrozumieć należyte powody sprzeciwiania się polaków wybraniu Lwowa na siedzibę uniwersytetu ruskiego trzeba by przede wszystkim poznać, jakie są właściwe pobudki rusinów, uniwersytetu się domagających. Wiedeński korespondent konserwatywnego „Dziennika Poznańskiego“ pisze wprost: „Społeczeństwo ruskie składa się co najmniej z 90 procent chłopów lub służby domowej i tej części społeczeństwa kwestia uniwersytetu najzupełniej jest obojętną. Garska zaś przewodówcowa domaga się uniwersytetu nie po to, żeby własnemu społeczeństwu korzyści przysporzyć, ale żeby nam przykrość zrobić i chętniej widziałaby może nawet profesorów niemieckich niż ruskich.“
 Wzmianka o profesorach niemieckich nie znalazła się w ustępie powyższym bez racji, bo oto, co pisze dalej ten sam korespondent: „Rusini dziś przyznają już sami, że nie mają ani w przybliżeniu potrzebnej liczby profesorów. Jeśli naród nie posiada jeszcze dostatecznej liczby profesorów nawet dla fakultetu prawniczego i to mimo wręcz ogromnej stosunkowo liczby ruskich urzędników i adwokatów, to jest to właściwie najlepszym dowodem, że nie dojrzał jeszcze do własnego uniwersytetu. Ale Koło polskie mimo to nie czyni rusinom zasadniczych przeszkód, nie może tylko dopuścić do tego, by przez sposób kreowania tego uniwersytetu i wybór jego siedziby ucierpieć miały nasze własne narodowe interesy. Godząc się zasadniczo na uniwersytet ruski, musi jednak każdy polak z obrumeniem odrzucić najpoważszą, wręcz cyniczną propozycję lwowskiego „Dila“. Przyznawszy się otwarcie do braku uczonych ruskich, powiada „Dilo“, że to bynajmniej nie stanowi przeszkody, bo rusini chętnie zgodzą się na nominację profesorów — niemieckich, więc uniwersytet ruski z językiem wykładowym niemieckim i we Lwowie, w stolicy kraju. Już z tej więc cynicznej propozycji wynika, że rusini chcą uniwersytetu nie tyle sobie na korzyść, ile nam na złość.“
 A warto przypomnieć jeszcze fakt jeden. Na wschodnich kresach Galicji istnieje kraina osobna, Bukowina, załudniona przeważnie przez rusinów i rumunów. Otóż przed laty założono tam dzięki zabiegom wpływowego posła miejscowego, rusina Tomaszeuka uniwersytet niemiecki. I jakkolwiek Czerniowiec są znacznie więcej rusińskie niż Lwów i jakkolwiek pod nazwą niemiecką w Bukowinie występują wyłączenie niemal żydzi, to jednak nikt dotąd nie podniósł kwestii zruszczenia uniwersytetu czerniowieckiego, co pod wielu względami byłoby najłatwiejszym rozwiązaniem sprawy uniwersytetu ruskiego.
 Polacy, jakśmy niejednokrotnie już wzmiankowali, nie sprzeciwiają się w zasadzie uniwersytetowi ruskiemu, chcą tylko zapobiedz niebezpieczeństwom, jakie wypłynęłyby z tego dla polskiego charakteru Lwowa i dla nauki polskiej. Niebezpieczeństwa tego rodzaju powszechnie się są uznawane. Z tych przeciwieństw operują się niemy utworzenia wszechniej czeskiej w Bernie i włoskiego fakultetu w Innsbrucku lub Wiedniu, z tego samego powodu prowadzili słowenicy i chorwacy obstrukcję, gdy rząd pragnął Trjestr wybrać na siedzibę fakultetu włoskiego. Rusini zresztą nie tają bynajmniej, że spodziewają się zruszczenia Lwowa przy pomocy uniwersytetu.
 Przed kilku dniami zaznajomiliśmy dość obszernie ze wszystkimi motywami, skłaniającymi polaków do sprzeciwiania się wyborowi Lwowa na siedzibę przyszłego uniwersytetu ruskiego. Dziś zwrócić musimy uwagę na jeden zwrócić, który przemawia do ogółu polaków. Naród nasz ma zaledwie dwa uniwersytety, w których nauka polska uprawiana być może. Jesteśmy wszyscy zainteresowani, by dwa te ogniska jaknajbujniej się rozwinęły i byłoby kłesłą dla nas wszystkich, gdyby jedno z tych ognisk zagasło, lub nawet się tylko zaćmiło.
 Otóż niebezpieczeństwo takie się wylania, zwłaszcza w „okresie przejściowym“, podczas którego wewnątrz uniwersytetu polskiego we Lwowie formować się mają kadry przyszłego uniwersytetu ruskiego. W tym czasie przejściowym uniwersytet lwowski z konieczności stawać się będzie coraz wyraźniej uniwersyte-tem nie polskim, lecz polsko-ruski-m. Ma to być wprawdzie zjawiskiem „tymczasowym“, ale jakże często w Austrii i nie tylko w Austrii, tymczasowo faktycznie przed-stergia się w zjawisko stałe. Rząd centralny z takiego załatwienia sprawy byłby niezmiernie zadowolony, bo utrzymanie jednego uniwersytetu dwujęzycznego niewątpliwie kosztować będzie mniej, niż utrzymanie dwóch uniwersytetów narodowych. Rusini zaś — jak słusznie utrzymuje organ demokracji, do bloku namiestnikowskiego należącej, „Gazeta Wieczorna“ — „prześlaliby z pewnością forsować dotrzymanie obietnicy co do kreowania osobnego uniwersytetu, gdyż odebranie nam naszego uniwersytetu jest dla polityki ruskiej cenniejsze“. Pamiętać trzeba, że rusini żądali dotąd zawsze właśnie „utrakwizacji“ uniwersytetu lwowskiego i że z tem znowu żądaniem wystąpili studenci rusińscy na ostatnim wiecu przed kilku dniami.
 „Gazeta Wieczorna“ kończy swój artykuł następującymi słowami: „Jeśli w obecnej dyskusji, przybierającej ton coraz namiętniejszy po obu stronach, szukamy dla siebie niezawodnej orjentacji i stałego punktu w rozgwarze zdań i sądów, to najlepszym miernikiem jest niewątpliwie interes nauki polskiej. A interes ten kategorycznie imperatywem nakazuje społeczeństwu polskiemu: dać rusinom uniwersytet, o ile zapewni ono będą dla nas wiadome kompensaty polityczne, ale nie kosztem polskiej wszechniej, a więc bez „czasu przejściowego“, będącego właściwie zakapturzoną utrakwizacją. Z tego jednak pewnika wynika konsekwentnie: Gdyby uniwersytet ruski miał powstać we Lwowie, „stan przejściowy“ okazałby się niezbędnym, a uniwersytet obecnie polski byłby narazony na niebezpieczeństwo utrakwizacji, groźnej dla obecnego wysokiego poziomu i dalszego rozwoju nauki polskiej. Natomiast znacznie mniej niebezpieczeństw w tym względzie mieści zamiar stworzenia uniwersytetu ruskiego poza Lwowem, gdyż wówczas widno utrakwizacji podczas „czasu przejściowego“ zupełnie znika z nad murów naszego uniwersytetu.“
 Dzienniki galicyjskie przepelnione są wiadomościami o wiecach i zeromadeniach polskich w sprawie uniwersytetu, na których poruszane są też sposoby obrony mniejszości polskich w Galicji wschodniej od zalewu ruskiego.
 M. T.

Przed wyborami.
Śród nacjonalistów wileńskich.
 Jeden z dziennikarzy miejscowych rozmawiał z prezesem Związku nacjonalistów w Wilnie, Kowalukiem, w kwestii zbliżających się wyborów.
 — Nacjonalści wileńscy — mówi Kowaluk — pójda razem z organizacjami prawicy. Dawniej było to niemożliwe, ponieważ prawicowcy domagali się przekształcenia Dumy państwowej na instytucję doradczą; teraz, jak się zdaje, zaszedł śród nich zwrot. Czy nam się uda przeprowadzić swego kandydata, to jeszcze kwestia. Istnieje śród nas kilka grup, z których każda radaby przeprowadzić swego kandydata. To też dążymy do tego, aby zjednoczyć te poszczególne grupy nacjonalistów i prawicy. Jeżeli nie zdolamy się zjednoczyć, przetrzemy kampanię wyborczą. Przedejda wówczas kandydat postępowców rosyjskich. Wiele zresztą zależy od starobrzędowców, i w po-

przednich wyborach ich głosy przeciw zdecydowały wybór Zamysłowskiego.
 O kandydaturze Zamysłowskiego nie można teraz powiedzieć nic określonego. Kupił on sobie majątek w pow. wileńskim, gdzie prawdopodobnie postawi swą kandydaturę. Ze strony nacjonalistów m. Wilna bardziej niż prawdopodobną jest kandydatura Wruciewicz.
 Tyle p. Kowaluk. Inny wybitny nacjonalista wileński, prawdopodobny kandydat na posła (zastrzegł się, aby nazwiska jego w wywiadzie nie ogłaszano) tak się zwierzał:
 — Czyja będzie wysunięta kandydatura przez nacjonalistów, teraz nie można odpowiedzieć. Mówią o p. Kowaluku. Co się tyczy mej kandydatury, to jest to kwestia czasu, zresztą mogą zająć okoliczności, które mnie skłonią do wyrzeczenia się tego zaszczytu. Tak np. przeciwny jestem temu, aby organizacja nacjonalistyczna „kraju Północno - Zachodniego“ prowadziły wybory pod kierownictwem duchowieństwa. Rola działaczy politycznych wcale nie licuje z godnością prawosławnych biskupów i duchownych. Tymczasem, wobec tego, że bractwo św. Ducha nie chce zjednoczenia ze związkami nacjonalistycznymi, wszczęto już kwestię, aby kampania wyborczą kierowało duchowieństwo. Wogóle zjednoczenie ze skrajnymi prawicowcami, ze względów zasadniczych nie jest możliwe.
 Głosy starobrzędowców istotnie mają duże podczas wyborów znaczenie, ale wcale nie ma pewności, czy będą oni głosowali na naszego kandydata. Bardzo możliwe, iż wysuną oni własnego kandydata.
 O kandydaturze Zamysłowskiego nie mówi się teraz nic. W przeszłych wyborach przeszedł on do Dumy, jako żądzielnikowiec, i wszystkich mocno zdziwiło, gdy przyłączył się do skrajnej prawicy. To pierwsze wyprzedzenie w pole wyborców pociągnęło za sobą szereg innych niepożądaných dla nas wystąpień p. Zamysłowskiego: pracował on w kwestii fińskiej i chełmskiej, milczał zaś, gdy obradowano nad projektem, dotyczącym starobrzędowców. P. Zamysłowski demoralizował młodzież szkolną, organizując związki akademickie i wplątał się, wiadomo po co, w sprawę zabójstwa Juszczyńskiego. Słowem, jako poseł z „kraju Północno - Zachodniego“ p. Zamysłowski dla nas nie jest pożądanym.
 Tak się wyrażają przywódcy nacjonalistów wileńskich.
Zebrań przedwyborcze.
 Dziś o godz. 8 wieczorem w sali klubu rosyjskiego ma się odbyć zebrań przywórców rosjan, zwolane przez blok prawicy. Na zebrań mają być podane kartki z nazwiskami kandydatów na wyborców.
Biały kwiatek.
 „Kocha... nie kocha.“ — wróżyło niegdyś dziewczę i białe płatki kwiecica były dlań dobrą, lub złą wróżbą...
 Czas się zmienił... Niewiele już chyba panien dzisiejszych zwraca się z tem zapytaniem do kwiatka białego, niestety, — lufa rewolwerowa do siebie, lub ukochanego zwrócenia jest miłą odpowiedzią w razie niepomysłnej wróżby!...
 Czas się zmienił... I biały kwiatek nie jest dziś tem, czem był dawniej. Rozszerzył zakres swojej kompetencji. Z powierzchni dolegliwości i radości miłosnych stał się godłem walki z cierpieniem innym ludzkości współczesnej, cierpieniem, zabierającym tyle ofiar, co wszystkie choroby zakaźne razem wzięte...
 Cierpieniem tem straszem — gruźlica (suchoty).
 Statystyka stwierdza, że na gruźlicę umiera 50 proc. ludzi w wieku od lat 20 do 40. Tak obrzydliwy haracz składa ludzkość temu potworowi, co, jak smok z bajki, pożera ludzi w kwiecie wieku, a więc w okresie najbardziej produkcyjnej pracy.
 Znalazł się wreszcie bohater-wybawca: na imię mu „Biały kwiatek...“
 Gdzie on wyrasta? Wśród gruźlicy kurczy się, marnieje, sam wreszcie usycha, tak że w Anglii np., gdzie „Biały kwiatek“ bujnie się rozrósł, jak wskazuje statystyka — gruźlica za lat czterdzieści będzie taką zaradką, jak dzisiaj tyfus wysypkowy, cholera, dżuma i t. p.
 Na czem polega moc cudownego tego bohatera, w jaki sposób zabiera się

Emigracja żydowska. Do nie-
wielu, jak pisał jeden z gazet żydow-
skich emigrantów tylko żydzi rosyjs-
cy i litewscy; żydzi polscy zaś bar-
dzo rzadko. Przyczyna tego była za-
równo warunki polityczne, jak i ekono-
miczne. W ostatnich latach jednak
polscy zaczęli również emigro-
wać, a w chwili obecnej emi-
gracja żydów z Królestwa Polskiego
ma charakter. Gazeta żydowska
pisze: „Z czasem emigracja z
Królestwa Polskiego mieć będzie fa-
kcyjny charakter. Całe gminy żydow-
skie staną niezadługo na drodze,
i tysiące żydów będą musiały
zostać na jej wędrownym”.

Platki kartoflane. Grono obywa-
tów siedleckiego, jak donosi
„Podlasiak”, nosi się z zamiarem
podjęcia w najbliższej okolicy Sie-
dlecza fabryki sursznych płatków kar-
toflanych. Królestwo Polskie posiada
bardzo mało takich sursznych
fabryk. Poniższe już w nie obfituje.
Wobec zmiany cen na kartofle, u-
wagę przyciąga produkcja
sursznych w stanie surszonym może mieć do-
władanie dla rolnictwa, szcze-
gólnie zaś dla hodowli. Platkami bowiem
kartoflane stanowią doskonałą paszę
dla koni i z domieszką koniaryn
w pewnych okresach mniej inten-
sywno pracy znakomicie zastępuje

sa kordonu.

Doktorat honorowy. Uniwersytet
wiedeński, z powodu obchodu 250-lecia
istnienia, nadał znakomitemu
profesorowi, Aleksandrowi Jabłonow-
skiemu, godność doktora filozofii ho-
noris causa.

Biurowi detektywów we Lwowie. We
Lwowie powstaje po raz pierwszy pry-
watne biurowi detektywów, założone przez
funkcyjnika miejscowej policji, p. Fastu-
łę. Od kilku lat wielu urzędników
policji podawało się o koncesję,
ależ ich popierało miasto, dawny
dyrektor policji był przeciwny
„Reinholdem”, uznał, że takie biurowi,
wzajemnie zaręczonych, może oddać
usługi nie tylko publiczności,
ale i samej policji.

Manifestacje rusinów. W tych
dniach rusini obchodzili w Galicji i na
Podkarpaciu uroczyste rocznice znie-
sienia panowania przez rząd austriacki.
W miejscach urzędowo nabożeństwo
odczytał przełożony, w większych mi-
astach odbyły się wiece, na których do-
kładano się założenia uniwersytetu na-
rodowego w Lwowie i usuniecie na-
rodowego polskiego, jako przedmiotu
nauczania w szkołach ludowych z
językiem wykładowym. W Ko-
szycach i Stanisławowie urządzono r-
manifestacje przez miasto.
W Łodzi zbierano składki na Tow.
„Rodzina”, opiekując się przy-
wrotnymi szkołami ruskimi.

Rosji.

Zion Petrunikowicz. We środę
Jalisco zmarł Michał Petrun-
icz, b. poseł do pierwszej Dumy
rosyjskiej i jeden z założycieli par-
tyi kadetów. Urodzony w 1872 r., uko-
ńczył kurs akademii medycyny-chirur-
gicznej i w dwa lata później rozpoczął
praktykę społeczną w gub. twerskiej.
W r. 1897, wraz ze swoim bratem J. Pe-
trunikowiczem, Rodiczewem i innymi
założył „Rodzina” i w tym samym
roku przeszedł do partii kadetów. W
1898 r. datuje się jego działalność
w Petersburgu. W 1906 r. wybrany zo-
stał jako kandydat partii kadetów i
podpisano odeszy wyborczej skła-
dy jest na 3 miesiące więzienia, któ-
re odbył w Krestach.

Guczkow — Miasojedow. „Now.
Wrem.” zaprzecza pogłoskom, jakoby
miał się odbyć drugi pojedynk po-
między Guczkowem i Miasojedowem i
twierdzi, że ostatnie wycieczki prze-
wodzą Guczkowowi, podkopujące jego
autorytet, mają wyłącznie charakter o-
sobisty i niechcą pewnych organów
prasy.

**Z powodu aresztowań wśród ma-
rynarzy.** „Now. Wrem.” omawiając o-
statnie wypadki aresztowań wśród ma-
rynarzy Floty nadbałtyckiej, stwier-
dza, że zajęcia te rozdmuchano do nie-
wspodopodobnych rozmiarów i poda-
ją wiadomości całkowicie nie odpo-
wiadczone prawdziwie. Pisano, jakoby ze
strony wojennych zwolniono literatu-
rę nielegalną i proklamacje całym pu-
blikum. Wymieniono szereg okretów, na
które dokonano rewizji i aresztowań.
W podobnym nie było. Obecnie mo-
żna ścisłością określić cyfrę a-
resztowanych marynarzy — 21 osób.
Władze wojskowe we Flocie nie wywoła-
ły żadnego wstrząśnienia, natomiast
władze cywilne w zabawnym momencie. Na je-
nym ze statków przybyła zandarmierja,
celu zaareztowania podejrzanym
marynarzy i przedstawiła listę nazwisk
osobom, tymczasem okazało się,
niektórzy, zaznaczeni jako wybitni
robotnicy, oddawna zwolnieni zostali
z służby.

Na obczyźnie.

Odkrycie rekopisu Wita Stwożza.
Węgierski uczonej Zoltan Takase, ba-
dając wykonane piórem szkice, znaj-
dując je w budyńskich archiwach muze-
um narodowym, zauważył na odwrot-
nej stronie rysunku pismo, wykonane
tym samym atramentem, którym
wykonano szkice. Treść pisma
zakończyła go, że i rysunki i rekopis
pochodził od Wita Stwożza. Pismo jest wła-
ściwym konceptem listu do Se-
natora Tuchera w Norymberdze. Au-
tor okropnie lubią jak zwykle niem-
iecki pismo w sprawie swojego pro-
jektu z oszustem Bonerem, ponieważ
z fakt oszustwa datuje „z przed sied-
miu lat”, więc p. Takase wnioskując,
że rysunki i rysunki pochodzą z r.

Obchód Krasniewskiego w Odesie. W
Odesie urządzono w tych dniach
obchód przez odeskie T-wo dobroczyn-
ców obchód ku uczczeniu pamięci
Krasniewskiego, wobec licznie zebranej
publiczności. Dochód z obchodu
przeznaczono na katolickie T-wo do-
broczynności.

Zjazd rapperswillski. Zjazd Rady
narodowej w Rapperswille
rozpoczął się na dzień 23 lipca 5 sier-
pnia r. b. w Rapperswille.

Wizyta polska w Chrablinie. Ko-
misja polska w Chrablinie oraz leka-
rzy tamtejsi planowali święcić ju-
bilusz 25-lecia pracy zawodowej d-
Grabowskiego. D-r Grabowski
w Chrablinie dopiero od r-
Wewzany tam został jako lekarz

PARLAMENT.

POSIEDZENIE RADY PAŃSTWA
z dnia 5 (18) bm.

(T. A. P.)
Przewodniczący Akimow. Uczono
przez powstanie pamięć zmarłego
członka Rady, hr. Pahlana. Bez dys-
kusji uchwalono w ostatecznej re-
dakcji Dumy projekt polepszenia
bytu personelu miejskich szkół
średnich i inspektorów okręgowych.

W kwestji opracowanych przez
Dumę dwóch projektów wprowadze-
nia ustawy ziemskiej w gub. tobo-
lskiej, tomskiej, irkuckiej i jeniejskiej
i w obwodach zabajkalskim,
amurskim i nadmorskim, komisja
Rady Państwa doszła do
wniosku, że wprowadzenie ustawy
ziemskiej na Syberji teraz jest
przedwczesne, że wszakże zarząd go-
spodarki ziemskiej w tym kraju jest
niezadawalający, a dlatego rząd po-
winien sam opracować plan prowa-
dzenia gospodarki ziemskiej na Sy-
berji z pomocą ludności miejscowej.

Zgodnie z tym wnioskiem Rada
postanowiła projekty odrzucić i w
formie życzenia uchwaliła postano-
wienie komisji.

Następnie, przez kilku drobnych
projektów, uchwalono projekt u-
mniejszenia części wypuszczonych w
czasie wojny japońsko-rosyjskiej
biletoów kasy państwa na sumę 100
mil. Projekt odesłano do komisji
porozumiewawczej. Poza tem u-
chwalono projekty: asygnowania
zapomóg miastom na utrzymanie
policji i asygnowanie funduszy na
obchód jubileuszu wojny 1812 r.

**POSIEDZENIE DUMY PAŃSTWO-
WEJ** z dnia 5 (18) maja.

(T. A. P.)
Przewodniczący ks. Wolkonskij.
W loży minister sprawiedliwości.
Na porządku dziennym dalszy ciąg
obrad nad etatami

ministerjum sprawiedliwości.

Pietrow I (trud.) oświadcza, że
nie mając żadnego zaufania do o-
becnego ministra, który zniósł nie-
usuwalność sędziów i który zmienił
sądownictwo w dykasterję podlega-
jącą policji śledczej i „ochranie”,
grupa pracy głosować będzie prze-
ciwko budżetowi.

Friedman (k. d.) występuje prze-
ciwko ostracyzmowi, zastosowane-
mu przeciwko żydom prawnikom i
przytacza sprawę Bejlisa, której na-
dana tendencyjny kierunek.

Szubinski (paźdz.) w imieniu
swem i swej partji wyraża prze-
konanie, że sprawiedliwość rosyjska
stoi na wysokości zadania.

Timoszkin (praw.) twierdzi, że
cała krytyka ministerjum sprawie-
dliwości pochodzi z grona zawodo-
wego i ma cechę interesu osobistego.
Mówca uważa za konieczne ilości-
wo ograniczenie żydów prawników.

WOJNA.

Rzym. Akcja wojenna na Rodosie
rozpoczęła się w d. 2 (15) b. m. Po
wyładowaniu czterech batalionów
włoskich wojsko to wyruszyło na Sitos,
który w d. 3 (16) został wzięty, przy-
czem nieprzyjacieli stracił 200 zabitych.
W d. 4 (17) odbyła się kapitulacja, na
podyktowanych przez włochów warun-
kach. Wszystkie wojska turkicke na
wyspie uważane są za jeńców wojen-
nych. Broń i amunicja oddane zosta-
ły włochom. Oficerom tureckim w u-
znaniu ich męstwa pozostawiono sa-
bie.

Rzym. Prasa włoska, oraz siery po-
lityczne w gotowości Niemiec do po-
parcia pośrednictwa Anglii w sprawie
zatłoczenia konfliktu turecko - wło-
skiego dopatrują się możliwości, że po-
średnictwo da pomyślny wynik.

Rzym. Z Kanai donoszą, że liczba
jeńców na Rodosie wynosi 2300 tur-
ków w tej liczbie 38 oficerów. Zabra-
no turkom 4 tysiące karabinów, dwie
baterje górskie oraz dwie baterje mi-
tralżowe wreszcie wielką ilość amu-
nycji.

Konstantynopol. Dardanele miały
być otwarte w d. 5 (18) b. m. o godzinie
szóstej rano. Codziennie ma być
przepuszczanych po 60 okrętów. Ocze-
kują na przepłynięcie 212 okrętów.

Konstantynopol. Przywódcą pow-
stania w Arabji południowej Idrys
podług wszelkiego prawdopodobień-
stwa zerwał z Turcją. Dzięki Idryso-
wi wojska włoskie wyładowały w
Czyraku i organizują powstanie a-
rabów w Asirze.

TELEGRAMY
„Kurjera Litewskiego”.
(Telegramy Ag. Petersburskiej).
Z dnia 5 (18) maja.
ODZNACZENIA.
Petersburg. Prawosławny areyb-
skup wileński Agafangiel obdarzony
został krzyżem brylantowym. Miano-
wany został areybiskupem, prawos-
ławny biskup grodzieński Michaił.

innymi **Pacholeczak** (praw.) wyraża
życzenie, aby w gub. południowo-
zachodnich zwiększona była liczba
sędziów pokoju.

Podczas rozważania poszczególnych
pozycji etatów, przy par. 2 na
utrzymanie instytucji centralnych,
Rodiczew (k. d.) oświadcza, że skro-
pić się asygnuje pieniądze, to trzeba
wiedzieć dla kogo i na co. Mówiąc o
sprawie Lophuchina, o zniknięciu do-
kumentów, o fałszerstwach i kryty-
kując oświadczenie Szubinskiego,
Zamysłowskiego i ministra, Rodi-
czew dowodzi, że władza, która o-
piera się tylko na sile fizycznej, pe-
wnymi krokami zdąży do własnej
zguby. Daleki jest jeszcze ten dzień,
gdy manifest 17 (30) paźdz. będzie
w całości urzeczywistniony i gdy w
sądzie rosyjskim zapanuje prawda
i miłość, ponieważ obecnie gotowi
są tam uważać za władzę kłamstwo
i fałszerstwa (Oklaski lewicy, halas
na prawicy).

Czernosiułow (k. d.) z burze-
niem odpiera rzucone na kadetów
oskarżenie, że zarzucają błotem są-
downictwo. Kadeci wysoko cenią
działalność sądu rosyjskiego w prze-
szłości, kiedy działalność jego była
bezbstronna. Teraz kadeci ze smu-
kiem stwierdzają tylko ewolucję,
jaka zachodzi pod wpływem mi-
nistra. Mówca proponuje, w charak-
terze nieaprobowania działalności
ministra, zmniejszyć mu pensję o
jednego rubla (Śmiech, na prawicy
halas).

Przewodniczący oświadcza, że u-
waża ten wniosek za niezgodny z
prawem, ponieważ pensję mi-
nistra określa rozkaz Najwyższy i
dlatego wniosek nie postawi na gło-
sowanie (Oklaski w centrum i na
prawicy).

Wszystkie inne paragrafy preli-
minarza uchwalono bez dyskusji,
pozem Dumę przechodzi do obrad
nad etatami

zarządu więziennego.

Referuje Wojejkow. Preliminarz
obliczony w sumie 33,740,259 rb., w
porównaniu z r. ub. więcej o 2 i pół
mil., wobec zwiększenia personelu
więziennego i budowy nowych gmach-
ów. Spelniono szereg życzeń Du-
my: zbudowano warszaty, zwięk-
szono ilość pracy więziami. Po-
mimo to ciężar podatkowy jest
zbyt duży i dlatego postądane by-
to, aby zwiększono stopniowo pro-
dukcyjność pracy więziów.

Babiński (k. d.) zaznacza, że e-
taty w ciągu 5 lat zwiększyły się o
70 procentów, mimo to sprawa wię-
zienna nie posuwała się naprzód.
Więzienie rosyjskie nie wytrzymu-
ją porównania nie tylko z zagranic-
nymi, ale nawet z finlandzkimi,
gdzie panuje zasada wychowawcza.
Nasze więzienia nie poprawiają,
prócz tego stosowana jest w nich
kara cielesna, obniżająca godność
ludzka.

POGRZEB KRÓLA DUŃSKIEGO.

Londyn. Książę Artur Connaught
wyjeżdża na pogrzeb króla duńskiego,
jako przedstawiciel króla.

Kopenhaga. Na pogrzeb króla w
liczbie osób panujących przybędą:
król grecki, następcę tronu niemiec-
kiego i wielu udzielnych książąt nie-
mieckich.

Z PARLAMENTU TURECKIEGO.

Konstantynopol. Gazety ogłosiły
tekst odpowiedzi na mowę tronową,
opracowany przez komisję i przyta-
czający dosłownie mowę tronową. O-
brady nad rzezoną odpowiedzią roz-
poczną się w parlamencie w d. 5 (18)
maja.

W MAROKKU.

Fez. Rada wojenna skazała jesz-
cze siedmiu powstańców na karę
śmierci i dwóch na ciężkie roboty.

W PERSJI.

Teheran. Regent wyjeżdża inco-
gnito za granicę w celach kuracyj-
nych.

W CHINACH.

Kuldża. General San-tan-lin dele-
gował do Kaszgaru 20 oficerów. Książ-
ka Kaszgaru przyłącza się do prezy-
denta ilirskiego.

POŻYCZKA CHIŃSKA.

Pekin. Syndykat banków czterech
mocarstw, wypłacił rządowi chiń-
skiemu 3 miliony na wydatki bieżące.

STRÓŻ BEZPIECZEŃSTWA.

Waszyngton. Minister marynarki
nakazał wprowadzić na linjach po-
krytych kursują okręty transatlanty-
ckie rodzaj straży bezpieczeństwa,
która spełniać będzie specjalny kra-
żownik ciągle manewrujący około
mielizm Nowej Fundlandji. Krażownik
ten ma radiotelegraficznie zawiada-
miać płynące okręty o miejscu gdzie
się znajdują góry lodowe zagrażające
niebezpieczeństwem.

ZJAZD MIEJSKI.

Petersburg. W końcu r. b. odbędzie
się w Petersburgu zjazd działaczy miej-
skich w sprawie narad w przedmiocie
zamierzonej wystawy urządzeń miej-
skich.

WYCIECZKA CZESKA.

Moskwa. Przybyli uczestnicy czes-
kiej ekscursji rolniczej.

Z SEJMU FINLANDZKIEGO.

Helsingfors. Social-demokraci wnie-
śli do Sejmu interpelację z powodu do-
kosnych w Helsingforsie rewizji i a-
resztów jednocześnie z aresztami ma-
rynarzy na „Cesarzewiczu”.

ZAMACH NA PROCHOWNIE.

Nikopol. Dokonano zamachu na
miejscowy skład prochu. Aresztowano
sprawców, którzy są turkami.

**SPRAWA WYBUCHU W „ITALJAN-
CE”.**

Taganrog. W sprawie o wybuch
w szybie „Italjanka” po pięciogod-
zinnej naradzie biegli orzekli, że
eksplozja nastąpiła z powodu nagro-
madzenia się gazów, zaś nagroma-
dzenie się gazów z powodu złych ur-
ządzeń technicznych.

Taganrog. Skazani zostali: inżynier
Błochin na trzy miesiące więzienia,
sztygar Komarski na dwa miesiące,
dziesięciny Szumiłow i Taperkin na
półtora miesiąca, inżynier Dittman na
miesiąc.

ŚWIĘTOKRADZTWO.

Archangielsk. Dwaj uczniowie gim-
nazjum popełnili w cerkwi miejscowej
świętokradztwo. Obadwaj zostali wy-
daleni i oddani władzom.

POWÓDZ W SYBERJI.

Tobolsk. Wskutek wylewu Irty-
sza, zatopionych zostało w powiecie
tarskim dziesiątki wsi. Nędza wśród
ludności wielka.

WYSTAWA LOTNICZA.

Wiedeń. Otworzono pierwszą wy-
stawę lotniczą.

ECHA SKANDALU.

Berlin. Komisja sejmu pruskiego,
zapropnowała ogólnemu zgromadze-
niu zaakceptować propozycję proku-
ratora i wszcząć sprawę karną prze-
ciwko posłom Borchardtowi i Lerner-
towi.

O ZMIANIE POSŁA.

Parż. „Agencja Havasa” donosi,
że odwołanie z Petersburga, o co pro-
sił swój rząd poseł francuski, teraz
nie nastąpi, ponieważ pora letnia po-
zwala mu pozostać na miejscu. (Poseł
francuski prosił o trzaskanie z powo-
du klimatu petersburskiego).

W AFGANISTANIE.

Londyn. „Times” oświadcza, że
wieści z Afganistanu mają poważne
znaczenie. Zastosowanie represji jest
nieumiełnione. Emirowi uda się stum-
nieć powstania. Chociaż Anglja zo-
bowiązała się nie wtrącać do spraw
wewnętrznych, nie może jednak obo-
jętnie patrzeć na ruch groyący tron-
owi Emira.

POGRZEB KRÓLA DUŃSKIEGO.

Londyn. Książę Artur Connaught
wyjeżdża na pogrzeb króla duńskiego,
jako przedstawiciel króla.

W MAROKKU.

Fez. Rada wojenna skazała jesz-
cze siedmiu powstańców na karę
śmierci i dwóch na ciężkie roboty.

W PERSJI.

Teheran. Regent wyjeżdża inco-
gnito za granicę w celach kuracyj-
nych.

W CHINACH.

Kuldża. General San-tan-lin dele-
gował do Kaszgaru 20 oficerów. Książ-
ka Kaszgaru przyłącza się do prezy-
denta ilirskiego.

POŻYCZKA CHIŃSKA.

Pekin. Syndykat banków czterech
mocarstw, wypłacił rządowi chiń-
skiemu 3 miliony na wydatki bieżące.

STRÓŻ BEZPIECZEŃSTWA.

Waszyngton. Minister marynarki
nakazał wprowadzić na linjach po-
krytych kursują okręty transatlanty-
ckie rodzaj straży bezpieczeństwa,
która spełniać będzie specjalny kra-
żownik ciągle manewrujący około
mielizm Nowej Fundlandji. Krażownik
ten ma radiotelegraficznie zawiada-
miać płynące okręty o miejscu gdzie
się znajdują góry lodowe zagrażające
niebezpieczeństwem.

wo. Wiele tam zostało przerwanych.
15 miast jest poważnie zagrożonych.
Wszystkie niżej położone okolice za-
lane są wodą.

Dawid Gutman. W Wiedniu
zmarł w 78 roku życia Dawid Gut-
man, jeden z największych przemys-
łowców w Austrii i obok Rothschilda
jeden z najbogatszych przedsiębior-
ców.

Gutman, który wyszedł z ubogiej
rodziny, wraz ze swoim bratem, ma-
jąc jeszcze 20 lat, rozpoczął handel
węglami i dorobił się tak ogromnego
majątku, że był w ostatnim czasie
właścicielem największych kopalni o-
strawsko-karwiskich, dalej kopalni
Jaworzno w Galicji i kopalni w We-
greczech; aado posiadał on z Rothschild-
dem do spółki wtkowickie fabryki,
6 fabryk cukru i inne przemysłowe
przedsiębiorstwa. Szefem firmy zo-
stał obecnie 23-letni dr. Gutman, o-
żeniony z córką zmarłego redaktora
„Fremdenblattu”, Marczelego Fried-
mana.

Nieprawne aresztowanie. Donosi-
liśmy niedawno o zaareztowaniu w
Ejkdunach naczelnika oddziału po-
listowo-telegraficznego w Wierzob-
owie, Falka. Władze pruskie po 24
dniach więzienia Falka wypuściły na
wolność. Falk wytoczył rządowi nie-
mieckiemu proces o zwrot odszkodowa-
nia w sumie 15 tysięcy marek. Ro-
syjski ministerjum spraw zagranic-
nych, jak donosi „Now. Wrem.”, po-
pierać będzie bardzo energicznie sta-
rania Falka. Równocześnie minister
Sazonow zainteresował rząd nie-
miecki na jakiej podstawie władze
pruskie zaareztowały Falka i osadzi-
ły w więzieniu.

Echa walki z bandytami. Gazety
paryskie informują, że podczas ostat-
niej walki z bandytami 13 osób z po-
licji i wojska zostało ciężko rannych,
z których 6 jest umierających. Przy
wynoszeniu trupa bandyty tłum rzucił
się i chciał rozszarpać zwłoki
Garniera, oraz zynchować dogory-
jącego Valleta. Policji z wielkim
trudem udało się zapobiedz temu.

Strejk lotników. Na placu wzo-
tów w Johannisthal pod Berlinem
wybuchł w niedzielę strejk wszyst-
kich lotników z powodu niedostatecz-
nie zorganizowanej pomocy lekar-
skiej. Wzloty zapowiedziane nie od-
były się.

Zapiski literackie.

WILIAM SHAKESPEARE. Dzieła
dramatyczne w dwunastu tomach z
potretem autora. Warszawa Gebethner
i Wolff. Tom III.

Na tom ten złożony się ptwory na-
stępujące: Stracone zachody miłosne
w przekł. prof. E. Porebskiego. Sen
nocy letniej w przekł. St. Koźmiana
i Kupiec wenecki w przekł. L. Ulbricha.

**Wypis historyczne ilustrowane dla
użytku młodzieży przy nauczaniu dzie-
jów powszechnych pod red. Kaz. Wa-
chowskiego.** Warszawa Gebethner i
Wolff. Zeszyt VII z 12 tablicami.

Zeszyt ten zawiera dalszy ciąg Rzy-
mu, złożony się mał urwyki z dzieł
Mammensa, Nitzscha, Wissowsy, Pla-
tarcha i Polibjusza.

Świat słowiański. W zeszytach maj-
owym tego miesięcznika zamieszczo-
no artykuły następujące: Słowiaństwo
emigracji wielkiej (1830—1863) p. E.
Koldziejczyka. Siedmiomiesieczna
walka o samostność Bułgarii p. J.
Grzegorzewskiego. Zagrody wiejskie w
Chorwacji p. St. Radica. Przegląd pra-
cy słowiańskiej. Recenzje i sprawoz-
dania z dzieł.

Biblioteka warszawska. Zeszyt ma-
jowy wyszedł z druku i zawiera: Bo-
ska i nieboska komedia p. Ant. Ko-
staneckiego. Galicja a sprawa polska
p. M. Jarosiewiczówny. Mój pobyt w
niemowl rosyjskiej 1812 r. Kronika li-
teracka p. H. Gallego. Ruch literacki
w Niemczech d-r-a Jozefa Plaeha. Je-
zyk i pismo chińskie p. B. Richtera.
Piśmiennictwo. Kronika miesięczna.
wiadomości naukowe, literackie i bi-
bliograficzne.

JULIUSZ SŁOWACKI. Liryki.
Warszawa, Gebethner i Wolff. Kraków:
G. Gebethner i Spółka, 16-ka str.
207. Cena kop. 90.

Proste, lecz nadzwyczaj estetyczne
wydanie utworów lirycznych Słowac-
kiego, dokonane zostało pod literan-
kiem i według wzoru znanego kry-
tyka i pisarza Artura Górskiego. Za-
brano tu nietylko wiersze liryczne
w ścisłym znaczeniu, lecz także odpo-
wiednie nastrojem utępy z wydzianych
dzieł poety, a wiec z „Kordyana”,
„Podróż na Wschód”, „Poemy Pia-
sta Dantyszka”, „Horsztyńskiego”,
„Wallenroda”, „Złotej Ozaszki”, „Snu
srebrnego Salomei”, „Króla Duchy” i
innych.

OFIARY

Złożone w Administracji „Kurjera
Litewskiego”

KRAWCY DAMSCY
S. STEFANOWSKI i I. MARCINIAK
 WIELKA 20^a (wejście z załuki 5-to Michalskiego).
 Przyjmują zamówienia z własnych i powierzonych materiałów.

Śpiewa, Gra, Rozmawia, Śmieje się.
Najlepszy w świecie MÓWIĄCY APARAT „PATEFON”
 Wypłata na raty. WIELKI WYBÓR PŁYT. Nowości stałe.
 Bez igiełek, bez szumu. Sprzedaż tylko u **L. ZAŁKINDA**, Wilno, Wielka 73.

„TYGODNIK ROLNICZY”
 Pismo, poświęcone sprawom rolniczym Litwy i Białej Rusi.
 Treść № 18:
 W. K. O wyrobie włókna lnianego starymi sposobami. — K. Karpowicz. Salestrowanie zasiewów. — W. M. Parę słów o hodowli świń u mnie. — Bronisław Janowski. Zagospodarowanie łąk i pastwisk w Mirze i Chłoczynie. — Z towarzyszami i instytucji rolniczych: Włoszenie zgromadzenie ogólne członków Wil. T. R. Zakupno materiału hodowlanego w Szwajcarii. Zebranie ogólne członków Głębokiego Oddziału Wil. T-wa Roln. — Wiadomości różne. — Pytania i odpowiedzi. — Nowe książki i wydawnictwa. — Kronika Centralnego Związku Kontrolii Oboj. — Informacje handlowe. — Ogłoszenia.
 Prenumerata wynosi: Rocznie rb. 4 k. 50, półrocznie rb. 2 kop. 25, kwartalnie rb. 1 kop. 15.
 Prenumeratę przyjmuje administracja „Kurjera Litewskiego”
 Plac Katedralny № 4.

BIURO PRZEWOZOWE JANA URBANOWICZA,
 ul. Wielka 47, telef. 700, obok sklepu apt. K. Gruszewskiego.
 Opakowanie, przewóz i przechowanie **MEBLI i sprzętów domowych.**
 Zalążanie wszelkich operacji kolejowych. Dostawa i ekspedycja towarów.
 Sprzedaż **WĘGLA** kamiennego, kowalskiego, antracytu i koks. 25725
 Skład i stajnia przy ulicy Kaukaskiej w domu własnym № 8, telefon № 1010.

Polskie Biuro Leśne
 Ks. Zdzisław Lubomirski i S-ka, Warszawa, Żółtawy № 22.
 Urządzenie gospodarstw leśnych, inspekcje i **taksacje leśne.** Komisowa sprzedaż lasów. Nasiona i sadzonki leśne. 795

Wyszedł № 19-ty tygodnika
„PRZEGLĄD WILEŃSKI”
 i zawiera
 Nieporozumienie — L. Abramowicza. Jeszcze mrok... dzień niedaleko St. Gr. W sprawie redukcji światła — X. M. F. Nad Sekwaną — W. Kisielskiej. Ludwik Gumplowicz — Res'a. Z książki oiszy — I. St. Wierzbickiego. Z mego notatnika — Licza. Otwarcie sezonu letniego B. H. Przegląd piśmienniczy — D. Zgl. Korespondencja. Na widnokręgu. Kronika.
 Numer pojedynczy — 15 kop.
 Nabywać można w sprzedaży ulicznej, w księgarniach i administracji pisma (prospekt 5-to Jerski 15 m. 26).
 Prenumerata wynosi rocznie 7 rb., — kwartalnie 1 rb. 75 kop. z przesyłką. 32760

BIURO BUDOWLANE „ARCHITEKT”
 WILNO, ul. Arzamaska 4. Telefon № 1120.
 Inżynierowie-Architekci: W. Michniewicz, A. Parczewski
 Godziny przyjęć: 10—11 r. i 5—7 po południu. 7341
Projekty. — Kosztorysy. — Dozór robót.
Przedsiębiorstwa budowl. na dogodn. warunk.
Budowy: kociół, domów dochodowych, willi podmiejskich, domów mieszkalnych miejskich, budowli fabrycznych, zabudowań gospodarczych i przetróbki.
Przedstawicielstw: 1) ogrzewaczy patentowanych do pieców „Wulkan”. 2) lamp i latarni naftowo-żarowych firmy „Swiatlo” w Moskwie i inne.
 Adres telegraf: Wilno — „Architekt”.

WYPRZEDAŻ.
 Z powodu śmierci właścicielki składu win pod firmą **L. M. FEJGELSON**
 WILNO, Ostrobramska № 3, telef. 125.
 ISTN. OD 1873 ROKU
 Opiekunowie urządzają wyprzedaż towarów następujących: — starki, wystających win osobliwych gatunków, koniaków francuskich, oryginalnych, cygar hawańskich.
Z wielkim ustępstwem. 23702

LECZNICA PRYWATNA ze stałymi łózkami
D-ra RAFELKESA, 27379
 Wilno, Górzysty zaułek № 14, telefonu № 795.
 Przyjmuje chorych nerwowo i na choroby wewnętrzne, chirurg. i kobiece
 Klinika położnicza dla rodzących, oddzielne pokoje.
 W lecznicy przyjmują lekarze wszelkich specjalności i na miejscu mieszka stale lekarz **Ambulatorjum.** Konsultacje. Elektro-raputyeczny gabinet. Wszelk. rodzaj. Ceny umiarkowane

FABRYKA POWOZÓW i Carrosserier
PIŃAŁKOWSKI i KOWALCZYK
 Warszawa, Leszno 98, telef. 64-71.
 Poleca wielki wybór wszelkich typów ekwipaży. Dogodna zamiana. Wysyłamy na wleś dla sprowadzenia kosztorysów na odnowienie powozów. 12728

Dr. B. LOWENSTEIN
ROSMOZA
 NAJLEPSZA MACZKA ODZYWCZA

KAZIMIERZ OSSOWSKI
 Inżynier i obrońca patentowy.
BIURO PATENTOWE
 Petersburg — Wozniesieński prospekt № 20, Berlin — Potsdamerstr. № 5. 1541

K. F. JURGENSA
 BORO-TYMOLOWE-MYDŁO
 PRZECIWNIE PIENIUSZOM, SIPIELENIOM, WEGROM PRYSZCZOM, ŻYCIYM PLANIOM.
 PACHNĄCE MYDŁO TOILETOWE NAJWYŻSZEGO GATUNKU
 Waga 50 g. 2144

POZYTYW
 Radikalny środek od zapalenia Przewodzący wypłata włosów. Wzmacniający ich wzrost.
 D. H. H. M. Kahan i B. Herbar w Homlu. 28967

SZKOŁA PRZEMYSŁOWO TECHNICZNA
 w WARSZAWIE, Marszałkowska 65—Piękna 38, telef. 1187.
Dyrektor Wł. Piotrowski.
 Wydziały: przygotowawczy i trzy specjalne: — budowlany, chemiczny i mechaniczny.
 Egzaminy poważyjone od 3-go września.
 Do 1-ych klas specjalnych przyjmuje się bez egzaminów kandydatów, mających czteroklasowe wykształcenie lub z egzaminu całkowitego, albo częściowego. (Wpisowe 75 rb. półrocznie).
 Do 3-ich klas wydziału przygotowawczego przyjmuje się, jak do klas realnych na zasadzie egzaminu, lub odpowiedniego świadectwa. (Wpisowe 40 rb. półrocznie). Szczegóły i programy w kancelarii od g. 10—3, podczas wakacji od 1—2.
 W roku 1912/13 zostaje wznowiony wydział **BUDOWLANY.** 29193

UL. NIEMIECKA № 22.
M. Wildsztejn, Wilno,
 Dewiza: **dobrze i tanio.**
 Kolosalny wybór letniego obuwia. **SANDAŁY** systemu „Kneipa”, dziec. 1 rb. 10 k., większ. 1 rb. 25 k.

SKŁAD KROJU I SZYCIA
 W SZKOLE KROJU I SZYCIA
 WILNO, Wielka 27, Zacharzewska 34.
 Kłóć, Funkcyjna 81; Młok, Zacharzewska 84; Mochów, Dniepr. pr. 23; Homel, Rumiancowa 28; Bobrujsk, Koszelińska i w innych miastach i miasteczkach. Usługami otrzymują państwo czołowe, dyplomy naukowe, świadectwa, dające prawo otwierać szkoły, pracować i posiadać w zakładach naukowych. Przy szkołach **PENSIONATY.** Zgłoszenia przesyłać do: **SKŁAD KROJU I SZYCIA** w WILNO, Wielka 27, Zacharzewska 34. 33675

KAROL KLEIN
 WILNO, ul. Zwajna № 22. Telefon 13-70.
Budowa młynów, turbin wodnych i tartaków.
Fabryka kamieni, maszyn młynskich i tartacznych. 32064

FORMY BIBUŁKÓW z ostatniej mody, **żurnale, manekiny** w Centralnej Szkole kroju i szycia **prof. K. LEWAŃSKIEGO,** WILNO, — Wielka 27. — Mińsk, Zacharzewska 34. 32735

TOWARZ. WILEŃSKI GARNCZYCY — CHRZEĞ.
 uprasza P. Obywateli i Przedsiębiorców budowlanych o zwrócenie uwagi: W r. b. zorganizowane zostało Kółko złożone z wybornych stacjonarych pieców, które będzie wykonywało sumiennie i po cenach możliwie dostępnych wszelkie roboty w tym fachu w mieście i w prowincji, jak z materiałów dostarczanych, jak i z własnych. — Zarząd Towarzystwa: WILNO, ul. Zwajna 24, Skład **KAFKI I. Markiewicz.** 27896

KREM KAZIMIRO
 PIERNOSĆ i MŁODOŚĆ NADAJE KAŻDEJ KOBIECIE
 METAMORFOZA
 RADYKALNIE USUWA: PEGORZELIZĘ, PŁAMY, WĄGRY, ZMARSZCZONINE WĄDRY CERY
 SPRAWDZANO MILJONY SKÓRÓW.
 82315

ODLEWNA i ZAKŁADY MECHANICZNE „MARS” M. Szuwała
 w Kownie
 polecają po cenach najniższych i na najdogodniejszych warunkach:
 Turbiny wodne syst. „Francis”.
 Maszyny młyńskie i ich części.
 Transmisje i części transmisyjne.
 Odlewy z surowca wagi do 500 pudów.
 Kotły i żelazne konstrukcje. 32688
 Kompletnie instalacje młynów, tartaków i t. p.
 Dostarczanie Lokomobil, Motorów i kotłów parowych z pierwszorzędnych fabryk rosyjskich i zagranicznych.
 Reparaція i odnawianie wszelkich maszyn.
 Kupno i sprzedaż maszyn używanych.
 Oferty i kosztorysy wysyła się na pierwsze żądanie.

Br. Polaczek, Lidski zaułek dom Luteranckiego kościoła № 3.
 Wykonują najrozmaitsze roboty asfaltowe, betonowe z najlepszych materiałów fabryk Szwajcarskich, — na warunkach bardzo przystępnych i po cenach niezwykle niskich.
 Zapewnia gwarancję za wykonywane roboty. 32775

PRECZ Z RĘKAMI! „JUROKSIL”
 bez chlorku, bez sody, **SAM PIERZE** bieliznę bez mydła.
 Po godzinie gotowaniu otrzymuje się bieliznę **PRZEDZIWNEJ BIAŁOŚCI.**
 DO SPRZEDANIA **FOLWARK**
 240 dziesięcin, w tem lasu 30 dz., ziemi ornej 120, reszta łąki i pastwiska. Inwentarz żywy (30 krów, 12 koni) i martwy kompletny.
 Budynki dobra, ogród 500 drzewek Zasiwy kompletne.
 Wiadomość osobliście w czwartek: Wilno, — Baksza № 6 m. 6. 32713

Paczka 20 kop.
 Sprzedaj w aptekach, aptecz., kioskach, spodywcz. magaz. Sprzedaj hurtowo dla kraju Półn.-Zachodn.: D/H. H. M. Kahan i B. Herbar w Homlu. 380

Poludniowo-Ruskiego T-wa Handlu towar. Apteczni.
 w KIJOWIE.
 Przeciw honorowi (rzeźączka) WYPRÓBOWANY ŚRODEK **SANTO-KUBEROL** działa szybko i zupełnie wyłącza nawet najtrudniejsze formy i chronionej rzeźączki. Reguluje czynności kiszczki Żywa się przy zatwardzeniu, konstypacjach, katarze żołądka, chorobach wątroby, przy chronicznych niedomaganiach ślepej kiszki, hemoroidach i in.
 Za 1 rb. 25 kop. 32 kapa. 1 75 50
 Skład główny: Petersburg, **APTEKA PODOLSKA,** Podolska ul. № 1 — 50.
 Wysyła się za zaliczeniem. Przesyła podług taksy poezt. Do nabycia w pierwszorzędnych składach aptecznych i aptekach. 3384f

Agarase
 113, rue du Temple, PARIS.
 na zasadzie agar-agar i bulgarskiego fermentu. **NIE WYWOŁUJE PRZECZYŹCZENIA ANI ROZWOJENIA.**
 Reguluje czynności kiszczki Żywa się przy zatwardzeniu, konstypacjach, katarze żołądka, chorobach wątroby, przy chronicznych niedomaganiach ślepej kiszki, hemoroidach i in.
AGARASE środek popularny. Cena flakonku z 90 tabletkami 2 rb.
 Do nabycia w wszystkich aptekach.

Do odstąpienia natychmiast wspaniały sklep
 przy ul. Niemieckiej d. Słotwińskich. — Dowiedzieć się: — ul. Wielka 82, u B. Zalcberga. 32895

Zakład Elektro-Hydropatyczny D-ra ZAJKOWSKIEGO
 Wilno, ul. Suworowska 3.
 Choroby nerwowe i wewnętrzne. Godz. przyjęć: od 10—12 pp. i od 7—8 w. W niedziele i święta od 10 r. do 12 pp. 23447

ZAMIAST 10 rb. TYLKO 2 rb. 295.
 Wysyłam za zaliczeniem nawet bez zadatku eleg. i mocny męski zegarek kieszonkowy otwarty z oryg. franc. nowego złota „Wiek” do nakrepania bez kluczyka raz na 36 godzin, z gwarancją za punktualność chodzenia i praktyczność metalu na 6 lat. — Zegarki te nagrodzone medalami i niezmienią się w czasie i drogich zegarków, kosztujących 100 rb. Takie same zamknięte z 3 deklam. rb. 475, damskie zamkn. rb. 6. Do każdego zegarka dodaje się lancuszek z tegoż metalu i brelocek. Adresow. proszę: Dom eksportowy Sz. I. Kuczer, Warszawa, Sienka 24 — 7. 29378

J. MACIEJEWSKI
 Zakład Emigracji-Siodlarstki
 Mińsk Lit., ul. Zacharzewska

Do sprzedania DOMEY i działki ZIEMI
 na Antokolu № 118, u **M. SYRWIDA.** 29312

HANDEL PIERNIKOWY i CUKIERNICZY G. STOLBCZEWSKIEGO
 z KIJOWA.
 Jarmark 5-to Jerski, rząd 1-szy № 12,
 poleca w wielkim wyborze swoje wyroby po cenach bardzo przystępnych.
 Za dobre wykonanie i gatunek towarów firma nagrodzona złotymi medalami i najlepšími odzwami.
 Prosimy Szanowną Publiczność o zwrócenie uwagi na naszą firmę.
 32644 Z poważaniem **G. STOLBCZEWSKI.**

Skład futer „M. Lindenblit”
 egz. od 1850 r., Wilno, Wielka 69, obok hotelu „Italia”
 przyjmuje na przechowanie futra i dywany. Lokal specjalnie zabezpieczony **OD MOLI.**

Pzeczew RZEZĄCZCE najnowszym środkiem **PICZILIN** działa szybko, radykalnie i szaniem lekarzy uważany jest za środek racjonalny. Oryginalny tylko w pudełkach metalowych po 1 rb. 80 k. Jednakowo działa w ostrych i chronicznych przypadkach i w krótkim czasie usuwa najpoważniejsze objawy rzeźączki. 18576
 SKŁAD: Petersburg, Razjezżaja № 7, apteka B. Konhejma. Wysyła za zaliczeniem. Koszt przyz. stosow. do taryfy poezt. Do nabycia w Wilnie w składach aptecznych Segala i Gruszewskiego.

Nauczyciel domowy posiada na cały rok Przygotowania w zakresie gimnazjalnym. Rekomendacje na żądanie. Laskawa oferta: Petersburg, Mala-Masterkaja 9 m. 6, K. D. 32644

Nauczycielka posiada konny kurs. Nauczycielka w języku polskim. Staro-Chersowska № 1 i 2. 32644

Kupno i sprzedaż.
Dla studenta (uniwersyteckiego) nie tania do sprzedania. Kalendarz ryjska 7—17, godz. 9—11 rano. 32644

Koń młody, bez wad, 2-letni, wierzchów, do sprzedania. Nowy Świat, Drugetowski zruł 3, spytac stroża. 32644

Interesa handl. i majątk.
Majątek do sprzedania. W Wilenskiej gub. i powiecie. Od st. kol. wiorst 7. Mieszkalny, ładna, sucha i zdrowa, duży ogród, gotowy dom mieszkalny, ogrodo owocowy, jezioro, inwentarz, w tym m. in. m. in. Blizsze informacje: Wilno, poste restante G. K. 200. Pośrednictwo wykluć. 32644

Majątek kupię 30 do 100 tysięcy rb. Pośrednictwo wykluć. 32644

Poszukuje się 20,000 rb. hipotekę dóbr w Mińszczyźnie. Oferty proszę przesyłać pod adresem: Skład Wileńskiego Towarzystwa Rolniczego w Wilnie, Mińszczyźnie. 32644

Posady i prace.
 a) **Poszukiwane:** Instruktor hodowlany przy Towarzystwie Rolniczym w Słonimiu, zycząc zmienić zajęcie, posiadający posady rządowej od 1 w. Adres: Słonim, Grodz. gub. 32644

Kasjer — buchalter poszukuje wai w wielkim postępowym marjaku, świadectwo bardzo dobre. Nowoleksandrowsk. Kow. gub. ul. Sadowa, Stefan Karpowicz. 32644

Leśnik z wykształceniem i doświadczeniem w gospodarstwach leśnych, posiadający posady. Oferty do „Kurjera Lit.”, dla Leśnika. 32644

b) **Zaofiarowani:** **Potrzebny** fachowiec, obywatel z parcelacją, — gwarantując materiałną wymagana. Oddać T-wa Ake „Dziatacz”, Trocka 4, telef. 1211. 32644

Mieszkania.
 b) **Zaofiarowani:** **Letnisko** z całym utrzymaniem w majjaku, las sosenowy, rzeka na miejscu, 3 stacje od Wilna, 9 wiorst od kolei. Blizsze szczegóły: Portowa 4 m. 6. 32644

Pokoje meblowane mieszczą, czyste, wygodne, wspaniałe, pewna, bez gwaru hotelowego, ceny umiarkowane. — Hoppala Wilno, 5-to Jerska 1. 32644

OGŁOSZENIA DROBNE.
Nauka i wychowanie.
Angielka z muzyką. Francuzki klasztoru Providence na posady stałe i letnie, doskonała referencje. Nauczycielka z wyższym i średnim wykształceniem. Student doskonały pedagog. Bony freblanki polki, niemki. Biuro pedagogiczne w Wojuwdzkiej, Zwajna 2, telefon 235. 32095

Biuro nauczycielskie **Jasini** chęć. — Zwajna № 21. Poleca na lato, nauczycieli, nauczycielki, bony, odpoziemki, gospodynie. 32820

Buchalter — korespondent z długoletnią praktyką daje lekcje buchalterji. Wilno, poste-restante, okaziecielowi kwitu pocztowego № 1583. 32488

Córka emigranta, wychowana na w Francji, poszukuje miejsca na lato w wyjazd do starszych dzieci. Oferty: poste-restante, Wilno, Augustyna 32591

Doświadczony korepetytor u dziela korepetycji i przygotowania do wszystkich klas szkół w prywatnych. Oferty nadsyłać do administracji „Kurjera Litewskiego” dla U. 32711

Zwracam się do rodziców, mających dzieci, z prośbą o przesyłanie na lato sieroty 10-letniej, w czeszczy. Wileńska 25—21, od 5 do 6 godz. 32644

Dentysta Nowiński, gabinet elektryczno-dentystyczny, szczenię zębów bez podniebienia, nie usuwając korzeni. Różne plomby. Wyjomowanie zębów bez bólu. Wilno, prospekt 5-to Jerski 46. 32644

Niemłoda osoba, inteligentna, na lubiąca dzieci, przyjmuje na siebie obowiązki pielęgnowania malutkiego dziecka w Pzeste-restante, Mińsk Lit., dla I. W. R. 32644

Wędliny wiejskie, szynki na surowo, kiełbasy, polećce, poleca Domki, ul. Włodzy, Zwiedrzycki, Wilno, 5-to Jerski 7. Wysyła pocztą, koleją. 32644

Wydawca W. Baranowski, Za Redaktora Antoni Narbutt.

Druk Józefa Zawadzkiego w Wilnie.